

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia 2010 oraz Szczęśliwego Nowego Roku



Z radością pozdrawiam i życzę
spokojnych, radosnych i błogosławionych
Świąt Bożego Narodzenia. Życzę wiele
ciepła i pokoju płynącego z betlejemskiego
żłobka.

W miłości Nowonarodzonego,
Ks. Henryk Noga, SVD

* * *

Kalendarz na Boże Narodzenie 2010

WIGILIA - Piątek, 24 Grudnia

Msza św. w języku angielskim, 4:00pm
Msza św. w języku angielskim, 10:00pm
Żywa Szopka 11:00pm – 12:00 północ
Pasterka w języku polskim, 12:00 północ

BOŻE NARODZENIE - Sobota, 25 Grudnia

Msza św. w języku łacińskim, 7:00am
Msza św. w języku angielskim, 9:00am
Msza św. w języku polskim, 10:30am

ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI, Sobota, 1 Stycznia 2011

Msza św. w języku ang., 31 grudnia, 6:00pm
Msza św. w języku łacińskim, 10:00am
Msza św. w języku angielskim, 4:00pm
Msza św. w języku polskim, 7:30pm

* * *

Polskie Centrum im. Papieża Jana Pawła II
3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
Tel/Fax 714.996.8161. www.polishcenter.org

Prezydenci Polski i Rosji przekonywali, że sprawy dzielące oba kraje nie powinny blokować współpracy.

Jerzy Dudek i Marcin Włodarski

Wizyta: przełom czy kurtuazja?

Dmitrij Miedwiediew został powitany z najwyższymi honorami przez kompanię Wojska Polskiego, ale przed Pałacem Prezydenckim czekała na niego też grupa demonstrantów domagających się wyjaśnienia okoliczności katastrofy smoleńskiej.

Władze obu krajów liczą jednak, że dwudniowa wizyta rosyjskiego przywódcy w Polsce zwiększy wzajemne zaufanie i będzie impulsem do zacieśnienia współpracy gospodarczej.

Różne oceny historii

Dobrą atmosferę miało zapewnić rozpoczęcie rozmów od spotkania Bronisława Komorowskiego i Dmitrija Miedwiediewa w towarzystwie żon Anny i Swietłany. Potem pierwsze damy wybrały się na zwiedzanie Muzeum Fryderyka Chopina, a przywódcy rozmawiali w cztery oczy, jedynie w obecności tłumaczy.

Bronisław Komorowski pierwszy raz spotkał się z Dmitrijem Miedwiediewem

podczas jego nieoficjalnej wizyty w Krakowie z okazji pogrzebu prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Kolejny raz rozmawiali w maju w Moskwie na obchodach 65. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Przywódcy mówili wówczas, że tragedia pod Smoleńskiem powinna zbliżyć oba narody, a nie pogłębiać istniejące podziały. Nieprzypadkowo kilka dni przed wizytą Miedwiediewa w Polsce rosyjska Duma stwierdziła w uchwale, że za zbrodnię w Katyniu odpowiada stalinowski reżim, a ZSRR był państwem totalitarnym.

– Ostatnio Rosja podjęła wiele bezprecedensowych kroków na rzecz oczyszczenia dziedzictwa przeszłości – łącznie z przekazaniem akt sprawy katyńskiej i przyjęciem rezolucji przez Dumę. Ta linia będzie kontynuowana. Wybraliśmy ją absolutnie świadomie – mówił w Warszawie prezydent Miedwiediew. Podkreślał, że prawda jest potrzebna nie tylko Polakom, lecz także Rosjanom.

Ale były sygnały, że interpretacja historii nadal będzie różnić oba narody. Miedwiediew, podobnie jak premier Władimir Putin podczas zeszłorocznych obchodów rocznicy wybuchu wojny na Westerplatte, zestawiał sprawę mordu na polskich oficerach ze śmiercią sowieckich jeńców po wojnie w 1920 roku, chociaż

Dudek i Włodarski do str 23

Najgorsza jest władza, której nie można kontrolować

Z prof. Janem Klosem, kierownikiem Katedry Etyki Społecznej i Politycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, rozmawia Anna Ambroziak

Co Pana zdaniem miało wpływ na decyzje wyborców?

- Rzeczywiście przed wyborami panowała pewna gorączkowość i niepewność, czy spełnią się oczekiwania społeczne w związku z wyborami. Zawsze ważna jest cnota przezorności i wstrzeźliwości: chodzi o to, by nie obiecywać za dużo, w każdym razie nie za wszelką cenę, żeby tylko otrzymać mandat społecznego zaufania; no i społeczeństwo musi mieć świadomość, że nawet realizacja słusznych oczekiwań zależy od wielu czynników i nie może się ziścić z dnia na dzień. Pewnie w związku z tym ostatnim oferta wyborcza, czym można głos wyborczy „kupić”, staje się coraz bardziej zawężona. Coraz trudniej jest obiecać coś, co rzeczywiście można zrealizować, coraz trudniej obiecać też coś, w co społeczeństwo uwierzy. Nasza wiedza dotycząca życia społecznego, jak mam nadzieję, poszerza się, zyskujemy coraz większą świadomość pewnych mechanizmów, tego, co jest tylko grą wyborczą i co jest pustą obietnicą. Politycy posługują się różnymi kluczami, by przyciągnąć uwagę społeczną.

Jak by je Pan zdefiniował?

- Może nim być tragedia smoleńska, hasło „patriotyzm” czy tradycja - które ugrupowanie nawiązuje do tych haseł bardziej, a które mniej. Można powiedzieć, że rozgrywa się swoista polaryzacja społecznego zainteresowania wokół nośnych tematów. Takim kluczem może być IV RP czy walka z bezrobociem - wiadomo, że jest to zjawisko złe, bo człowiek pozbawiony pracy czuje się wyobcowany i wyeliminowany ze społeczeństwa. Zrealizowanie pełnego zatrudnienia jednak nie jest możliwe, wiele zależy tu od aktywności obywateli, ich umiejętności dokształcania, przekwalifikowania, inwestycji. Czasami mieliśmy do czynienia, zwłaszcza na początku naszej transformacji, z kluczami wręcz magicznymi - była nim swego czasu choćby „czarna teczka” Stanisława Tymińskiego, w której miał on rzekomo (niepochlebne) informacje o wszystkim politykach. Czarna teczka jak puszcza Pandory i tylko jeden człowiek może ją otworzyć. Żyjemy w czasach pełnych nadziei, ale i rozczarowań. Dobrze, że już takim magicznym rozwiązaniem przestaliśmy ufać. W moim przekonaniu, powinniśmy coraz bardziej umacniać się jako pewne wspólnoty lokalne i wspólnota narodowa, a mniej liczyć na rozwiązania polityczne oraz instytucjonalne. One są oczywiście także ważne, ale bez naszej gotowości robienia czegoś dobrego dla siebie i naszych bliźnich na nic się zdadzą. Powinniśmy być bardziej gospodarzami u siebie niż petentami u polityków. Zresztą to samo dotyczy instytucji i osób w niej zatrudnionych. One mają służyć obywatelom, zarządzać ich potrzebom, a nie być miejscami na wygodne przeczekanie do następnych wyborów.

Można rozdzielić te dwie sfery?

- Wymiar decyzyjny wiąże się z całym zagadnieniem decentralizacji, na ile samorzady będą istotnie samorządne. To jasne, że jeśli nie trafi do samorządów odpowiednie zaplecze finansowe, niewiele będzie można zrobić. Czasami jednak (a może nawet często) trafia niewiele, a i to jest zmarnowane. Proszę popatrzeć, jak zaradni rodzice potrafią stworzyć ciepły i bezpieczny dom (choć skromny) dla swoich dzieci, a nie dają sobie z tym rady ci, których materialnie stać na wiele. Jeśli rząd centralny mówi o

prof. Jan Klosem do str 23

Komorowski po spotkaniu z Obamą. „Jesteśmy zadowoleni”

Prezydenci Polski i USA - Bronisław Komorowski i Barack Obama - spotkali się w Białym Domu 8-mego grudnia. Przez piętnaście minut prezydenci rozmawiali w cztery oczy; następnie przewodniczyli rozmowom delegacji.

Obaj prezydenci potwierdzili swoje zaangażowanie w umacnianie polsko-amerykańskiego sojuszu poprzez rozszerzanie współpracy strategicznej i obronnej, wsparcie dla pogłębienia relacji gospodarczych i promowania demokratycznych instytucji w Europie i na świecie. Obaj przywódcy wyrazili wolę kontynuacji wspólnych działań w celu utrzymania silnych więzi transatlantyckich, adekwatnych do szans i wyzwań XXI wieku. Prezydent Stanów Zjednoczonych obiecał Bronisławowi Komorowskiemu, że do końca swojej kadencji postara się znieść wizy dla Polaków podróżujących do USA.

Przywódcy zobowiązali się także do rozbudowy programu Fulbrighta: obydwa rządy będą również rozmawiały o rozwoju inicjatywy Parlamentarnego Programu Wymiany Młodzieży. Prezydent Komorowski i Prezydent Obama z satysfakcją przyjęli publiczno-prywatną współpracę pomiędzy Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności i wiodącymi firmami amerykańskimi, mającą na celu umożliwienie polskim studentom i młodym *profesjonalistom* staży w amerykańskim sektorze prywatnym.

Prezydent Komorowski podziękował Prezydentowi Obamie oraz Narodowi Amerykańskiemu za ich gościnność oraz zaprosił Prezydenta Obamę do złożenia wizyty w Polsce.

Brzeziński: przeciez Obama sam nie znieś wiz

Według prof. Zbigniewa Brzezińskiego spotkanie prezydenta Komorowskiego z prezydentem Obamą było potwierdzeniem, że stosunki między USA a Polską są bliskie i solidne, oparte na podobnych założeniach i zasadach strategicznych. Jest to potwierdzenie faktów. Zapytany, jak należy odczytać deklarację Obamy, że jeszcze za jego rządów zostaną zniesione wizy wjazdowe do USA dla Polaków, Brzeziński zalecił ostrożność. - Prezydent USA ma pewne ograniczenia w sprawie wiz. To nie jest jego osobista decyzja. To wymaga współpracy z Kongresem i zrozumienia ze strony Polski, że nie można traktować pochopnie amerykańskich przepisów imigracyjnych i stwarzać sytuacji, że na przykład ktoś przyjeżdża do USA na wizę sześciomiesięczną i pozostaje tam przez sześć lat. To są pewne niedociągnięcia ze strony Polski - powiedział profesor.

Pod koniec pierwszego dnia wizyty w USA prezydent Bronisław Komorowski spotkał się w Waszyngtonie z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej Frankiem Spulą i uczestniczył w uroczystej kolacji z udziałem przedstawicieli biznesu i świata nauki. □

POLISH RADIO HOUR

Affiliate of

POLISH AMERICAN CONGRESS

3424 West Adams Blvd. - Los Angeles, CA 90018

Bieżące wiadomości z Polski i o Polsce,
co słyhać w Los Angeles i okolicy

Dowiesz się z audycji Polskiej Fali Radiowej

W każdą sobotę rano od 10:00 do 11:00, na fali 1460 AM ze stacji KTYM.

Zapraszamy do ogłaszania się, ceny przystępne.

Prezes: Lech Pisarski (310) 826-3748

Redakcja: Natalia Kamińska (626) 282-4686

[Www.kty.com](http://www.kty.com)

Dzwoń do Polski

1 cent za minutę

z każdego telefonu, teraz... dzisiaj

Informacja na

www.PoloniaSF.org

Kliknij na kartę telefoniczną
w lewym górnym rogu strony